

Ks. Wiesław Przygoda*

KONTEKST SPOŁECZNO-KULTUROWY WSPÓŁCZESNEJ EWANGELIZACJI W POLSCE

THE SOCIO-CULTURAL CONTEXT OF CONTEMPORARY EVANGELIZATION IN POLAND

Abstract: Evangelization, in a strict sense, means conveying the Christian message to non-Christians. However, in a broader sense, it means proclaiming the person, teachings, and work of Jesus Christ to all people, including those who are baptized and profess to be part of the Church. This presentation focuses on the latter, broader meaning of evangelization. Evangelization can be done using various methods and means, but it always needs to take into account the social and cultural context of the audience. In the past, the development of individuals was largely influenced by the narrow circles of local culture. Thanks to the advancement of electronic media, especially radio, television, the Internet, and more recently, social media, certain cultural trends can easily gain a global reach. The goal of this article is to present the roots of the contemporary cultural situation in Western societies. The analysis will then focus on the phenomenon of the decline of faith in a personal God, revolutionary changes in anthropology that have led to a crisis in married and family life. The final part of this presentation will include pastoral insights for the Church in Poland as a subject and organizer of contemporary evangelization.

Keywords: evangelization, cultural crisis, atheism, modern media, transhumanism.

Kościół nie prowadzi swojej misji zbawczej w próżni społecznej, ale ze swoim przesłaniem zwraca się do konkretnego człowieka, żyjącego w rozmaitych splotach relacji społecznych. Każdy człowiek jest twórcą, podmiotem, a zarazem adresatem kultury dominującej w konkretnym środowisku społecznym. Kiedyś decydujące o rozwoju człowieka były wąskie kręgi kultury lokalnej. Dzięki rozwojowi mediów elektronicznych, zwłaszcza radia, telewizji, Internetu, a ostatnio także mediów społecznościowych, pewne trendy kulturowe bardzo łatwo zyskują zasięg

* Ks. Wiesław Przygoda – profesor doktor habilitowany; kierownik Sekcji Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie; ORCID: 0000-0003-2430-719X; e-mail: wieslaw.przygoda@kul.pl.

globalny. Świat staje się coraz wyraźniej jedną wioską kulturową, a jeszcze nie wiadomo, czym się stanie przy tak zawrotnym tempie rozwoju sztucznej inteligencji. Ten kontekst uwarunkowań społeczno-kulturowych należy koniecznie uwzględnić w każdej formie zbawczej działalności Kościoła, a zwłaszcza w ewangelizacji¹ i poprzedzającej ją preewangelizacji. Chcemy zwrócić uwagę na korzenie współczesnej sytuacji kulturowej w społeczeństwach Zachodu, następnie zarysować groźne dla chrześcijaństwa zjawiska zaniku wiary w Boga osobowego oraz erozji chrześcijańskiej antropologii, mające swe konsekwencje w postaci kryzysu życia małżeńskiego i rodzinnego. Finalnym elementem tego przedłożenia będą wnioski pastoralne dla Kościoła w Polsce jako podmiotu i organizatora współczesnej ewangelizacji.

1. KORZENIE WSPÓŁCZESNEJ REWOLUCJI KULTUROWEJ – „FILOZOFIA PODEJRZENIA”

Francuski filozof Paul Ricouer podczas serii wykładów wygłoszonych w 1961 r. na Uniwersytecie w Yale określił trzech myślicieli: Fryderyka Nietzschego, Karola Marksa i Zygmunta Freuda, mianem „mistrzów podejrzania”². Podkreślił wówczas, że są oni wielkimi niszczycielami chrześcijaństwa, gdyż ich myśli wciąż przyczyniają się do ograniczenia roli tej religii w społeczeństwie. Wspólne jest dla nich to, że wszyscy trzej przedstawili wizje alternatywne wobec chrześcijańskiego poglądu na świat, skupiając uwagę nie na istnieniu Boga, lecz na sposobach pobudzenia postępu człowieka. Nie ulega wątpliwości, iż myśl filozoficzna drugiej połowy XIX w. zaszczepiła w sercach i umysłach wielu ludzi „kulturę podejrzania”, która do dziś znajduje w nowych formach postmodernizmu posłuch wśród społeczeństw cywilizacji zachodniej. Głównym podejrzanym w tym sposobie myślenia jest Bóg, a podejrzany jest On przede wszystkim o pozbawianie człowieka wolności.

Fryderyk Nietzsche (1844-1900) odrzucił wiarę w Boga, gdyż nie do pomyslenia było dla niego, by ktoś inny niż sam człowiek był władcą nad sobą i innymi ludźmi. Uważał, że chrześcijaństwo stworzyło mentalność niewolniczą i dlatego musi być całkowicie odrzucone. Wzywał, by za pomocą „woli mocy” już bez Boga stworzyć nowego człowieka, którego określił mianem „nadczołowieka”.

¹ Ewangelizacja w sensie ścisłym oznacza przekazywanie chrześcijańskiego orędzia niechrześcijanom. W znaczeniu szerokim oznacza głoszenie Jezusa Chrystusa i Jego nauki jako Dobrej Nowiny (Dz 5,42; 11,20) wszystkim ludziom, również tym ochrzczonym i przyznającym się do więzi ze wspólnotą Kościoła. W tym opracowaniu chodzi o działalność całego Kościoła pośredniczącą w przekazywaniu chrześcijańskiego orędzia wszystkim ludziom przez przepowiadanie słowa Bożego i udzielanie sakramentów, poparte świadectwem życia i stosowaniem różnych form działalności duszpasterskiej. Por. W. Przyczyna. *Ewangelizacja. W: Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski. Lublin 2006 s. 254.

² Zob. C. Anderson. *Cywilizacja miłości. Co każdy katolik może zrobić, by zmienić świat*. Tłum. J. Wocial. Kraków 2009 s. 43.

Warto podkreślić, iż pomimo kompromitacji tej ideologii, podjętej przez niemieckich narodowych socjalistów i wcielonej w życie w brutalny sposób przez ich wojska podczas II wojny światowej, myśl Nietzschego ma wciąż przemożny wpływ na współczesne systemy filozoficzne, a co gorsza, na sposób myślenia młodego pokolenia Europejczyków. Wszechobecny w podręcznikach psychologii popularnej postulat samorealizacji i asertywności w filozofii Nietzschego znajduje swój mocny fundament teoretyczny.

Karol Marks (1818-1883) nazywając chrześcijaństwo „opium dla ludu”, oskarżył je o hamowanie zapędów rewolucyjnych w środowiskach rodzącej się w XIX w. warstwy robotników. Wzywał do radykalnej zmiany społecznej przez zryw rewolucyjny, nie liczący się ani z Bogiem, ani z Jego prawem moralnym. Marksistowska krytyka chrześcijaństwa miała podłoże społeczne. Chrześcijaństwo zostało oskarżone o lansowanie i utrwalanie niesprawiedliwości społecznej. W przekonaniu Marksa z tego stanu miała ludzi wyzwolić wszechświatowa rewolucja. Pomimo kompromitacji tej ideologii – wcielonej w życie najpierw przez bolszewików w Rosji, a następnie przez wiele innych totalitarnych reżimów świata – jest w nowych opakowaniach „sprzedawana” kolejnym pokoleniom ludzi na Zachodzie. Jedynym problemem obecnych neomarksistów jest znalezienie klasy uciskanej, gdyż klasa robotnicza ma się obecnie całkiem dobrze, przynajmniej na Zachodzie w „okowach kapitalizmu”. To wyjaśnia wielkie zatroskanie zachodnich ugrupowań lewicowych o kobiety rzekomo zmuszane do rodzenia dzieci, o mniejszości seksualne, osoby niebinarne itp.

Trzecim myślicielem odpowiedzialnym za stworzenie w cywilizacji zachodniej „kultury podejrzania” jest Zygmunt Freud (1856-1939). Jak zauważył Carl Anderson – do 2021 r. najwyższy przełożony Rycerzy Kolumba, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich myślicieli, którzy w punkcie wyjścia swego rozumowania odrzucali jakąkolwiek ideę Boga, Freud próbował zrozumieć i wyjaśnić doświadczenie religijne, które przyjmował jako bezsporny fakt. Przeceniał on jednak znaczenie instynktowych popędów w strukturze osobowości człowieka. Uznał, że ludzie w konfrontacji z doświadczeniem świata zauważają, iż nie są w stanie wyrazić wszystkich swoich pożądań. Muszą je zatem stłumić, a jednym z najbardziej powspolitych sposobów tego tłumienia jest wyobrażenie sobie czegoś w rodzaju figury ojca: Boga, który zakazuje tych zachowań. To zaś stłumienie prowadzi do stanu umysłowego lęku, które Freud nazwał „neurozą”. Wiele idei Freuda zostało wprowadzone zmodyfikowanych i rozwiniętych przez jego uczniów, jednak jego wpływ na współczesną psychologię jest nie do przecenienia. Jak zauważa Anderson,

[...] jego idee, odsączone przez cytujące go niezliczone książki i artykuły, utrowały sobie drogę do języka powszechnego. Gdy mówimy o «ego» czy «libido», albo kiedy nazywamy kogoś «neurotykiem», używamy terminów Freuda³.

³ Tamże s. 42.

Problem polega jednak na tym, że ci rzekomo wyzwoleni z „neurozy religii” częściej niż ludzie wierzący tracą poczucie tożsamości, potem sens życia, następnie podejmują próby samobójcze, niekiedy niestety udane.

Może się wydawać, że ci „mistrzowie podejrzania” już dawno zeszli z wokandy debaty publicznej w społeczeństwach Zachodu, ale to właśnie oni przyczynili się do zasiewu zrębów nowej „kultury podejrzania”, z którą mamy do czynienia współcześnie w krajach cywilizacji zachodniej, w tym również w Polsce. Wiele przedziwnych zjawisk kulturowych, które rozprzestrzeniają się na Zachodzie, wyrasta z tego dziedzictwa oraz ma znaczący wpływ na kształtowanie światopoglądu i stylu życia zwłaszcza najmłodszego pokolenia Polek i Polaków (tzw. Pokolenie Z i Pokolenie alfa).

2. WIELKI RESET METODĄ STWORZENIA NA NOWO ŚWIATA BEZ BOGA

Dziedzictwem „kultury podejrzania” jest przede wszystkim eliminacja Boga z dyskursu publicznego. Proces świadomego usuwania idei Boga osobowego trwa przynajmniej od czasu wielkiej rewolucji francuskiej (1789), zyskał on cechę bezwzględnej brutalności od czasów rewolucji bolszewickiej (1917), stał się bardziej kulturowy niż polityczny od czasów rewolucji seksualnej (USA 1956; Europa 1968), a powiedzmy umownie po 1989 r. przybrał wyrafinowane formy kwestionowania natury człowieka przy wykorzystaniu tzw. nowoczesnych mediów, o których nawet nie śniło się propagandyście Hitlera czy Stalina.

Niestety, pod płaszczykiem wielkiego resetu albo tzw. *cancel culture* poszerza się zasięg ateizmu praktycznego w krajach cywilizacji zachodniej, w tym także w Polsce. To rodzi konkretne skutki społeczne: wielu zwłaszcza młodych ludzi żyje bez zdefiniowanego sensu i określonego celu życia; znaczna część żyje w totalnej pustce aksjologicznej bez żadnego szkieletu moralnego; brak trwałego systemu wartości rodzi konsekwentnie brutalizację zachowań, wykwit postaw społecznych, poszerzanie się społecznej grupy kontestatorów i przestępców oraz upowszechnianie się postaw narcystycznych. Dekonstrukcja socjalizacji rodzinnej, załamanie systemu wychowania prowadzi do zaniku uczuć wyższych, empatii, altruizmu, solidarności międzyludzkiej. Jak zauważył ks. Stanisław Kowalczyk,

[...] odejście od idei Boga i integralno-personalnego rozumienia wiary religijnej finalizuje się kryzysem laickiej nadziei⁴.

Nie dziwi więc fakt, iż na końcu ideowego procesu dekonstrukcji człowieka pojawia się depresja, próby samobójcze i faktyczne samobójstwa.

⁴ S. Kowalczyk. *Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny*. Lublin 2011 s. 69.

Współcześnie wiele pisze się o tzw. nowym ateizmie, przywołując nazwiska zwłaszcza takich autorów, jak: Richard Dawkins, Daniel Dennett, Sam Harris, Christopher Hitchens⁵. Ale co w istocie jest nowego we współczesnym ateizmie – pyta teolog fundamentalny z Bambergu Wolfgang Klausnitzer – i odpowiada, że trudno mówić o „nowym ateizmie” jako zjawisku nowym, gdyż wszelkie zgłaszane obecnie pomysły na uzasadnienie ateizmu są znane od dawna. „Nowa” jest co najwyżej obecna sytuacja historyczna. W kontekście nowych ofensywnych Bożych strategii współcześni ateści coraz mocniej i z emfazą pytają o fundamentalną kompatybilność religii i humanizmu oraz z dużą dozą patosu domagają się od religii oparcia przed straszliwościami świata przyrody i wszechobecności śmierci⁶. Ateizm jest wciąż aktualnym wyzwaniem dla Kościoła, zwłaszcza dla jego ewangelizacyjnej działalności, gdyż jak zauważył hiszpański abp Fernando Sebastián,

[...] wczoraj ateizm istniał w umysłach paru filozofów. Dziś ateizm mamy w domu, wśród kuzynów, wnuków i sąsiadów. Ateizm dotyczy nas wszystkich, a życie tak jakby Bóg nie istniał, stało się swoistym ateizmem przez zaniedbanie⁷.

Dlatego w obecnym kontekście tak ważne jest stawianie na nowo pytania o miejsce dla Boga w życiu człowieka – indywidualnym i publicznym – i Kościół musi to czynić.

Papież Jan Paweł II już w latach 50. XX w., jako wykładowca etyki na KUL, wyczuł ogromne zagrożenie dla chrześcijaństwa w pojawiającym się zjawisku, które można najkrócej określić mianem dyktatury utylitaryzmu. W tym sposobie myślenia, wywodzącym się od szkockiego filozofa epoki oświecenia Davida Hume’a oraz XIX-wiecznego angielskiego utylitarysty Jeremy’ego Benthama, źródłem moralności nie jest natura człowieka, lecz czysty utylitaryzm, nie wrodzona godność osoby, lecz jej użyteczność. System ten bazuje na następującym rozumowaniu: dobre jest to, co dla mnie użyteczne; w wymiarze społecznym dobre jest to, co użyteczne dla większości. Ten sposób rozumowania króluje dzisiaj na salonach władzy w tzw. państwach demokratycznych i rodzi ustawowe narzędzia eksterminacji całych grup społecznych, zwłaszcza osób nienarodzonych, niepełnosprawnych, niedołączonych starców, myślących konserwatywnie, wierzących w Boga itp.⁸

Św. Jan Paweł II podczas swojego pontyfikatu wielokrotnie sygnalizował zjawisko kulturowe, które określił mianem „życia tak, jakby Boga nie było”.

⁵ Por. R. Dawkins, D. Dennett, S. Harris, Ch. Hitchens. *The Four Horsemen: The Conversation that Sparked an Atheist Revolution*. New York 2019.

⁶ Zob. W. Klausnitzer. *Drogi i bezdroża nowego ateizmu*. W: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*. Red. W. Przygoda, K. Świąś. Lublin 2013 s. 53.

⁷ Cyt. za: J.M. Gil Tamayo. *Mój sąsiad, ten ateista. Papież i kwestia Boga w dzisiejszym świecie*. „L’Osservatore Romano” 34:2013 nr 1 s. 61.

⁸ Zob. G. Weigel. *Jan Paweł II, nadzieja i współczesny sekularyzm*. W: *W poszukiwaniu człowieka w człowieku. Chrześcijańskie korzenie nadziei*. Red. S. Nowosad, A. Eckmann, T. Adamczyk. Lublin 2012 s. 189-206.

Benedykt XVI zachęcał, by przyjąć przynajmniej hipotezę Boga i żyć po prostu tak, jakby On był. Problem zaniku wiary w życiu wielu ludzi ochrzczonych – zwłaszcza na kontynencie europejskim – z jednej strony oraz powierzchowności, egoizmu, relatywizmu moralnego, banalności w przeżywaniu seksualności i dehumanizacji kultury z drugiej strony jest wielkim wyzwaniem dla ewangelizacji współczesnych zwłaszcza młodych chrześcijan. Benedykt XVI w jednym ze swoich przemówień zwrócił uwagę na dramatyzm obecnej sytuacji, której przejawem jest nie tylko obojętność na wiarę chrześcijańską, ale wręcz usiłowanie usunięcia jej na margines życia publicznego. Wiara wywiera coraz mniejszy wpływ na kulturę, a

[...] ludzie, pragnący należeć do Kościoła, są mocno naznaczeni przez wizję życia sprzeczną z wiarą⁹.

W dobie współczesnego kryzysu wiary, który już mocno zadomowił się w krajach wyrosłej na fundamencie kultury chrześcijańskiej Europy Zachodniej, a coraz wyraźniej daje znać o sobie również w Polsce, trzeba postawić dramatyczne pytanie: jak przekazywać wiarę dzisiaj, aby uratować Europę, a w niej również naszą Ojczyznę, przed dechrystianizacją i całkowitym odwróceniem się od Boga? Nowe konteksty, w których Kościół ma pełnić swoją misję przekazu wiary, wymagają niewątpliwie przeprowadzenia autokrytyki stylów życia, struktur myślenia i wartości, a także języka komunikacji. Konieczna jest wewnętrzna ewaluacja chrześcijaństwa i wspólnoty Kościoła, które wciąż na nowo muszą się uczyć rozumieć siebie, wychodząc od własnych korzeni¹⁰.

3. CZŁOWIEK PRZYSZŁOŚCI – CZŁOWIEK PŁYNNY?

Współczesna kultura zgłasza roszczenie do dokonania radykalnej rewolucji antropologicznej. W wielu krajach na Zachodzie jest ona już mocno zaawansowana, w Polsce w nieco mniejszym stopniu. Św. Jan Paweł II zwracał uwagę na spłaszczenie postrzegania człowieka; na jego odcinanie od Boskich korzeni oraz pozbawianie eschatycznej perspektywy zbawienia, zmartwychwstania i życia wiecznego w Bogu. Współcześnie proces ten posunął się o wiele dalej, a człowiek pozbawiony swego odniesienia do rzeczywistości nadnaturalnej jest sukcesywnie pozbawiany swych prerogatyw także w świecie stworzonym. Nowa zlaicyzowana antropologia kwestionuje istnienie trwałych elementów w naturze człowieka, traktując istotę ludzką jako konstrukcję nieuchronnych procesów społecznych, wytwór epoki

⁹ Benedykt XVI. *Przemówienie do uczestników I Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady do spraw Krzewienia Nowej Ewangelizacji* (30.05.2011). „L'Osservatore Romano 32:2011 nr 7 s. 40.

¹⁰ Por. W. Przygoda. *Kryzys ideowo-aksjologiczny wyzwaniem dla Kościoła. W: Profesor – Mistrz – Przyjaciel. Księga jubileuszowa dedykowana ks. prof. dr. hab. Stanisławowi Kowalczykowi w 90. rocznicę urodzin*. Red. E. Balawajder, J. Charchuła, A. Jabłoński. Kraków 2022 s. 217.

historycznej, dominującej w danej społeczności kultury lub indywidualnych wyborów i decyzji. Kiedyś Zygmuntowi Baumanowi wielki rozgłos w świecie przyniosła książka pt. *Liquid Modernity* (Polity Press, Cambridge 2000). To, co w myśli filozoficznej daje się zauważyć od kilku dekad, potwierdzają obecnie nauki społeczne. Aktualnie już nie tylko relacje społeczne stają się niestabilne i zmienne, ale sam człowiek w swojej naturze jest postrzegany jako byt płynny. Relatywistyczna interpretacja natury człowieka wyklucza możliwość akceptacji uniwersalnych norm etycznych, a w konsekwencji kontestuje także potrzebę odwołania się do gwaranta tychże norm w osobie Boga, Stwórcy człowieka.

Przejawów kryzysu kultury w świecie współczesnym jest wiele, ale papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* zwraca szczególną uwagę na kulturę tymczasowości i ideologię *gender*. Obydwa zjawiska w jego przekonaniu przyczyniają się do upadku kultury. Człowiek zniewolony przez media internetowe, który ulega kulturze tymczasowości, nie jest zdolny do miłości pełnej, wytrwałej i ofiarnej. Dramat takiego człowieka polega na tym, że miłość postrzega w powiązaniu z sieciami społecznościowymi, które można podłączyć, odłączyć lub zablokować na żądanie konsumenta. Wielu młodych przeżywa chorobliwy lęk przed zaangażowaniem się w cokolwiek na stałe, ma obsesję na punkcie czasu wolnego, a relacje międzysobowe utrzymuje w rygorze wyrachowania, aby zaradzić samotności, zapewnić sobie niezbędną ochronę albo zyskać jakąś usługę.

Narcyzm czyni ludzi niezdolnymi do spojrzenia poza siebie, poza własne pragnienia i potrzeby¹¹.

Współczesna kultura wywiera presję na ludzi młodych, by nie zakładali rodziny ze względu na brak perspektyw na przyszłość. Niekiedy wydaje się, iż młodzi muszą wzbić się na wyżyny heroizmu, by mimo presji kulturowej zdecydować się na zawarcie małżeństwa i założenie rodziny.

Kolejnym dużym wyzwaniem dla Kościoła w krajach dawnej kultury chrześcijańskiej jest ideologia transhumanizmu. Trudne do zdefiniowania zjawisko kulturowe można opisać jako

[...] ruch intelektualny, kulturowy oraz polityczny postulujący możliwość i potrzebę wykorzystania nauki i techniki, w szczególności neurotechnologii, biotechnologii i nanotechnologii, do przewyżczenia ludzkich ograniczeń i poprawy kondycji ludzkiej¹².

W antropologii transhumanistów nie ma miejsca na ludzką wolność i godność. Wolna wola ma być jedynie złudzeniem i wymysłem filozofów, a godność człowieka jest odrzucana jako nieuprawniony szowinizm gatunkowy. Myślenie

¹¹ Franciszek. *Posynodalna adhortacja apostolska Amoris laetitia O miłości w rodzinie* (19.03.2016) [dalej: AL] p. 39.

¹² *Transhumanizm*. <<https://pl.wikipedia.org/wiki/Transhumanizm>> [dostęp: 24.05.2023].

transhumanistów jest kwintesencją myślenia oświeceniowego. Jest to wizja człowieka, który kontroluje wszystko dookoła, całą naturę, a także siebie – własne życie i zdrowie. Jest to ideologia quasi-religijna, gdyż opiera się na dogmatach darwinizmu i na przekonaniu, że obowiązkiem człowieka jest kontrola procesów ewolucji, o czym pisał choćby Julian Huxley, jeden z pierwszych propagatorów transhumanizmu, który wprost nazywał ten nurt nową formą wiary.

W etyce transhumanistów istnieje wewnętrzna sprzeczność. Z jednej strony odrzucają wszelkie normatywne kryteria oceny, z drugiej przyjmują użyteczne kryteria ludzkiej egzystencji, zgodnie z którymi jakość życia mierzona jest takimi wyznacznikami, jak zdrowie, zdolności kognitywne itp. Rozumowanie transhumanistów jest następujące: właściwości, które ma człowiek, są dynamiczne, nie można wskazać stałych cech natury człowieka. Stanowią one ewolucyjny rezultat dostosowywania się człowieka do warunków, w jakich żyje. Zważywszy, że warunki, w których istoty ludzkie wyewoluowały tysiące lat temu, należą już do przeszłości, bo obecnie człowiek żyje w środowisku stworzonym przez niego samego, to cechy te powinny również zostać zmodyfikowane. Zwolennicy tego nurtu przyjmują użyteczne kryterium tych modyfikacji, zależne od tego, jakie właściwości w danych warunkach najlepiej się przydają¹³.

Wyzwaniem o trudnych do przewidzenia skutkach dla misji Kościoła jest dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji. Nie ma jednej, klarownej definicji tego nowego zjawiska. Według Michała Kalisza mianem sztucznej inteligencji (ang. *Artificial Intelligence* – AI) można określić

[...] dziedzinę wiedzy zajmującą się poszukiwaniem technik rozwiązywania i ich formalnym sformułowaniem, pozwalającym na implementację maszynową problemów trudnych, czyli rozwiązywanych przez ludzi za pośrednictwem intelektu, ale których dokładnego i ogólnego algorytmu rozwiązania nie potrafią podać¹⁴.

Według tego autora sztuczna inteligencja stwarza wielkie szanse, ale związane są z nią także utracone nadzieje i nowe zagrożenia. Najważniejszym zadaniem dla ludzkości wydaje się być odpowiednie pokierowanie jej rozwojem, aby uczynić z niej sensowny, służący ludziom wynalazek¹⁵.

W listopadzie 2022 r. sztuczna inteligencja wkroczyła w życie milionów ludzi dzięki kalifornijskiemu laboratorium badawczemu OpenAI i jego oprogramowaniu ChatGPT. Technologia polega na udostępnieniu platformy sztucznej

¹³ Zob. *Transhumanizm to nowa forma wiary, gdzie nie ma miejsca na ludzką wolność. Rozmowa z M. Soniewicką*. <<https://klubjagiellonski.pl/2018/03/24/transhumanizm-nowa-forma-wiary-gdzie-nie-ma-miejsca-na-ludzka-wolnosc-rozmowa/>> [dostęp: 16.05.2023].

¹⁴ M. Kalisz. *Sztuczna inteligencja – osiągnięcia, zagrożenia, perspektywy*. „Transformacje” 2020 s. 157 [dostęp: 24.05.2023 przez researchgate.net: Micha_Kalisz_transformacje_1-2_20201.pdf].

¹⁵ Por. tamże s. 167.

inteligencji umożliwiającej generowanie przez komputer odpowiedzi na zapytanie użytkownika. Ks. Józef Kloch zgłasza postulat, by systemy sztucznej inteligencji były tak konstruowane, aby zachować pewne zasady etyczne. W przeciwnym razie rozmowa z botem może doprowadzić kogoś nawet do samobójstwa¹⁶. Problem polega jednak na tym, że nie bardzo wiadomo, kto miałby panować nad konstrukcją systemów sztucznej inteligencji, a zwłaszcza nad przestrzeganiem zasad etyki (jakiej etyki?) w tych systemach?

Prymas Holandii kard. Wilhelm Jacobus Eijk, stwierdził ostatnio, iż nadszedł już czas na ewangelizowanie nowych technologii. Wprawdzie dzisiaj trudno jest mieć pełną wizję tego, co sztuczna inteligencja może zrobić dla człowieka, gdyż jest to obszar ciągle jeszcze mało poznany. Kardynał wyraził jednak przekonanie, iż takie jej technologie, jak chatbot, umożliwią powiedzenie czegoś również na tematy religijne¹⁷. Wiadomo natomiast, że sztuczna inteligencja bazuje na dostępnych zasobach elektronicznych, dlatego Kościół powinien już teraz zadbać o poszerzanie swoich własnych zasobów i co ważne – na własnych serwerach, by uniknąć w przyszłości przykrego faktu usunięcia tych zasobów z przyczyn finansowych lub ideologicznych jakiegoś właściciela nośników informacji.

Rada Społeczna przy Arcybiskupie Metropolice Poznańskiej wydała 9 września 2022 r. oświadczenie pt. *Transhumanizm a sztuczna inteligencja*. Dokument ten zwraca uwagę, że rewolucja technologiczna, która dokonuje się na naszych oczach, wymaga

[...] pogłębionej refleksji filozoficznej, także nad zachowaniem sensu istnienia człowieka w zmieniającym się świecie¹⁸.

Transhumanizm jest pewną filozofią, a nawet ideologią, w ramach której próbuje się przedstawić nową wizję świata i człowieka. W wersji radykalnej transhumanizm wypracowuje

[...] zwodniczy język porozumienia między sztuczną inteligencją a humanistyką bazując na nadmiernym zaufaniu do nauki, a szczególnie do technologicznego rozwoju, i roztacza futurologiczne wizje, w których byt zwany człowiekiem miałby osiągnąć wszechmoc i, w konsekwencji, nieśmiertelność¹⁹.

¹⁶ Por. J. Kloch. *Wstrzymanie badań nad sztuczną inteligencją nie jest możliwe*. <<https://www.ekai.pl/ks-prof-jozef-kloch-wstrzymanie-badan-nad-sztuczna-inteligencja-nie-jest-mozliwe/>> [dostęp: 24.05.2023].

¹⁷ Por. W.J. Eijk. *Niech Kościół ewangelizuje chatboty*. <<https://www.ekai.pl/prymas-holandii-niech-kosciol-ewangelizuje-chatboty/>> [dostęp: 24.05.2023].

¹⁸ Rada Społeczna przy Arcybiskupie Poznańskim. *Oświadczenie „Transhumanizm a sztuczna inteligencja”*. <<http://archpoznan.pl/pl/oswiadczenie-rady-spolecznej-przy-arcybiskupie-poznanskim-transhumanizm-a-sztuczna-inteligencja-9-09-2022>> [dostęp: 24.05.2023].

¹⁹ Tamże.

Środkami realizacji tej obietnicy miałyby być: inżynieria genetyczna, sztuczna inteligencja i farmakologia. Kościół dostrzegając wiele pozytywnych możliwości rozwoju sztucznej inteligencji, nie może przemilczać prawdy, że

[...] dozwolone etycznie zmiany ilościowe nie dopuszczają kreacji technologicznych natury człowieka, sprzężonych z ideologicznymi, w kierunku postczłowieka czy cyborga [...]. Zmiana jakościowa pretenduje bowiem do wszechmocy Boskiej i łamie, po raz kolejny, zakaz wkraczania w Jej kompetencje, forsując dozwolone granice poznania i reaktywując zgubne dla ludzkości konsekwencje grzechu pierworodnego²⁰.

W związku z licznymi dylematami natury etycznej, związanymi ze zjawiskami sztucznej inteligencji i transhumanizmu, kard. Eijk wezwał Stolicę Apostolską do jak najszybszego przygotowania wyczerpującego dokumentu Kościoła na ten temat, np. w formie encykliki²¹.

4. KRYZYS MAŁŻEŃSTWA – ROZKŁAD RODZINY

Usilna presja na zmianę systemu ładu społecznego opartego na fundamencie moralności chrześcijańskiej prowadzi do kolejnych następstw zwłaszcza w obszarze życia małżeńskiego i rodzinnego. Współcześnie wielu usiłuje tak żyć, jakby instytucji małżeństwa i rodziny w ogóle nie było, a przynajmniej podejmowane są natarczywe próby zmiany definicji małżeństwa i rodziny. Swoistym dogmatem powtarzanym nieustannie na wiecach i w mediach lewicowo-liberalnych jest teza, iż należy szanować wszystkich ludzi bez względu na rasę, wyznawaną religię czy światopogląd, orientację seksualną czy jakiegokolwiek inne postawy życiowe, jeśli nie szkodzą drugiemu człowiekowi. Otóż problem polega na zakreśleniu granic tego, co szkodzi, a co nie szkodzi drugiemu człowiekowi. Jako chrześcijanie niewątpliwie nie możemy milczeć w sytuacji brutalnego narzucania ideologii *gender* dzieciom w wieku przedszkolnym albo w sytuacji proponowania zmiany płci nastolatkom bez zgody rodziców. Ponadto uczeń Chrystusa nie tylko nie powinien wyrządzać szkody drugiemu, ale nie ma prawa szkodzić także sobie samemu. W tym kontekście warto przypomnieć słowa Jezusa:

Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? (Mt 16,26)²².

²⁰ Tamże.

²¹ Por. W.J. Eijk. *Niech Kościół ewangelizuje chatboty*.

²² Niektóre tłumaczenia zamieniają «duszę» pojęciem «życie». Zachowany pozostaje jednak istotny sens wypowiedzi Jezusa.

Zmiany społeczne zachodzące w dziedzinie małżeństwa i rodziny trzeba postrzegać szerzej w perspektywie nowoczesności, którą trafnie określił Bauman:

Spółczesność, które wkracza w XXI wiek, jest nie mniej «nowoczesne» niż społeczeństwo, które wkroczyło w wiek XX; co najwyżej można powiedzieć, że jest nowoczesne w inny sposób. To, co czyni go tak nowoczesnym jak sto lat temu, odróżnia nowoczesność od wszystkich innych historycznych form ludzkiego współżycia: kompulsywna i obsesyjna, ciągła, niepowstrzymana, wiecznie niepełna modernizacja; przytłaczająca i nie do wykorzenia, nienasycone pragnienie twórczej destrukcji²³.

Wspomniana „twórcza destrukcja” dotyczy m.in. etyki życia małżeńskiego i rodzinnego, zwłaszcza w zakresie norm regulujących życie seksualne.

Współcześnie nie tylko w Polsce obserwuje się nowe zjawiska wykraczające poza strukturalne i demograficzne przeobrażenia rodziny. Coraz bardziej dają o sobie znać wzorce dalekie od tradycyjnego modelu rodziny, opartego na kulturze chrześcijańskiej i jej systemie wartości. Postmodernizm zdestabilizował pojęcie rodziny rozumianej jako wspólnota oparta na przymierzu mężczyzny i kobiety w ramach małżeństwa i obejmująca dzieci będące ich potomstwem. Chrześcijański model małżeństwa i rodziny staje w konfrontacji do zsekularyzowanych wzorów życia małżeńskiego i rodzinnego, rozpowszechnianych w świecie. Koncepcja społeczno-kulturowej tożsamości płci, lansowana przez ideologię *gender*, to kolejna składowa postmodernistycznej etyki. Stawia ona mężczyznę i kobietę przed dużymi możliwościami wyboru. Według ideologów *gender* jednostka w każdym momencie swojego życia musi mieć zagwarantowany wybór własnej roli społecznej i zachowań seksualnych²⁴.

Do wielopostaciowej i niezmiernie wpływowej ideologii *gender* odniósł się papież Franciszek, podkreślając, iż ideologia ta

[...] zaprzecza różnicy i naturalnej komplementarności mężczyzny i kobiety. Ukazuje ona społeczeństwo bez różnic płciowych i banalizuje podstawy antropologiczne rodziny. Ideologia ta wprowadza projekty edukacyjne i wytyczne legislacyjne promujące tożsamość osobistą i związki emocjonalne w całkowitym oderwaniu od różnic biologicznych między mężczyzną a kobietą. Tożsamość człowieka jest zdana na indywidualistyczny wybór, który może się również z czasem zmieniać²⁵.

Zdaniem E. Porady rodzina w rozumieniu ideologii *gender* nie jest komórką społeczną służącą dobru wspólnemu, lecz jest miejscem realizacji indywidualnych potrzeb poszczególnych jej członków. Rodziny nie należy definiować, gdyż jest ona

²³ Z. Bauman. *Liquid Modernity*. Cambridge 2000 s. 28.

²⁴ Zob. K. Świąt. *The Moral Dimension of the Religiosity of Poles in an Era of Systemic Change*. „Rocznik Teologii Katolickiej” 2018 t. 17/1 s. 158.

²⁵ AL 56.

projektem konkretnego człowieka, w którym zarówno płeć, jak też czas i zasady trwania zależą od osobistych preferencji poszczególnej osoby²⁶. Nie ma nic złego w rozróżnieniu płci biologicznej (*sex*) oraz roli społeczno-kulturowej płci (*gender*), ale tych dwóch rzeczywistości nie wolno sztucznie rozdzielać. Według Franciszka

[...] rzeczywistość stworzona nas uprzedza i trzeba ją przyjmować jako dar. Równocześnie jesteśmy wezwani do strzeżenia naszego człowieczeństwa, a to oznacza przede wszystkim akceptowanie i respektowanie go takim, jakim zostało stworzone²⁷.

Przejawem zmian kulturowych jest także osłabienie związków pomiędzy wyznawaną wiarą a przekonaniami i zachowaniami z dziedziny moralności. Osobiste konkretne zachowania jednostek w coraz mniejszym stopniu podlegają regułom moralnym o pochodzeniu religijnym. Do głosu dochodzi indywidualizm, który akcentuje wolność i autonomię własnych życiowych wyborów. Trend ten wystarzająco potwierdzają aktualne badania socjologiczne w Polsce na temat źródeł norm moralnych. Okazuje się, że moralność coraz częściej akceptowana jest w sposób wybiórczy lub traktowana jako obca. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest dość powszechna akceptacja zjawisk i zachowań, które z punktu widzenia moralności katolickiej są nieaprobowane, takich jak seks przedmałżeński, antykoncepcja, konkubinaty czy rozwody, a także pozostawianie własnemu sumieniu rozstrzygnięcia o tym, co jest dobre, a co złe²⁸. Ten indywidualizm w kształtowaniu osobistych przekonań moralnych, zwłaszcza w środowisku polskiej młodzieży, potwierdziły również badania młodzieży maturalnej w archidiecezji wrocławskiej przeprowadzone w 2020 r.²⁹

5. WNIOSKI PASTORALNE DLA KOŚCIOŁA W POLSCE

Kościół w Polsce w swojej działalności ewangelizacyjnej, a jeszcze bardziej pre-ewangelizacyjnej, powinien znać zarysowany skrótowo kontekst kulturowy i brać go pod uwagę przy planowaniu swoich przedsięwzięć, mających na celu przemianę tego świata w kierunku przywrócenia mu chrześcijańskiego zapachu i smaku, a nade wszystko „aksjologiczno-moralnego kręgosłupa”. W ewangelizacji ważne jest, by pokazać zwłaszcza człowiekowi młodemu, że pochodzi od Boga i w Nim znajdzie swe ostateczne przeznaczenie. Wielkość, a zarazem niepowtarzalna

²⁶ Zob. E. Porada. *Małżeństwo we współczesnej kulturze. Koncepcja genderowa czy katolicka?* „Ateneum Kapłańskie” 2014 t. 163 z. 1 s. 77-90.

²⁷ AL 56.

²⁸ Zob. R. Boguszewski. *Stosunek Polaków do wybranych zjawisk i zachowań kontrowersyjnych moralnie. Komunikat z badań CBOS nr 165/2021*. Warszawa 2021 s. 9.

²⁹ Zob. W. Przygoda, K. Świąt, P. Rozpędowski. *Sexual Morality of Young Poles as a Challenge for Religious Education*. „Religions” 2023, 14:277 s. 1-16. <<https://doi.org/10.3390/rel14020277>>.

godność człowieka wywodzi się z faktu, iż został on stworzony na obraz i podobieństwo Boga (Rdz 1,26; por. 1 Kor 15,49). Według Jana Pawła II w antropologii chrześcijańskiej należy podkreślić fakt, że również po grzechu człowiek nie przestaje być obrazem Boga, lecz

[...] nosi w sobie odblask Bożej mocy, związanej z władzą poznawania i wolną wolą. Jest autonomicznym podmiotem, źródłem swoich czynów, ale nie przestaje nosić w sobie istotnych cech zależności od Boga, swojego Stwórcy³⁰.

Podobieństwo człowieka do Boga wyraża się najmocniej w tym, że człowiek stworzony z motywu miłości został powołany na partnera miłości osób Bożych na wieki. Dzięki rozumowi i wolności człowiek zdolny jest przez poznanie i miłość nawiązać relację z osobami Trójcy Świętej. Chodzi tu o relację o charakterze osobowym i partnerskim, o relację ludzkiego „ja” do Boskiego „Ty”. W celu umożliwienia takiej relacji człowiekowi Bóg stworzył go jako otwartego na transcendencję oraz zdolnego do miłości. Dlatego człowiek nie tylko zdolny jest do poznania Boga, lecz

[...] równocześnie jego serce i wola posiada zdolność do jednoczenia się z Bogiem³¹.

Oprócz treści przekazywanej adresatom ewangelizacji ważne są stosowane metody i środki. Współcześnie podkreśla się, że Kościół jest zobowiązany do towarzyszenia ludziom na drodze ich zbawienia w każdym środowisku i na każdym etapie ich drogi. Szczególnie ważne w odniesieniu do ludzi młodych jest to, aby najpierw ich odnaleźć i nawiązać jakąś formę komunikacji, następnie odbudować zaufanie do instytucji Kościoła, nadwątlone ostatnio przez przypadki wykorzystania seksualnego nieletnich przez osoby duchowne. Dopiero wówczas można próbować podjąć z młodymi dialog, w którym znajdzie się miejsce na rozmowę o sensownym życiu, o szczęśliwym spełnieniu w miłości, które jest możliwe m.in. w dobrze ułożonym życiu małżeńskim i rodzinnym. Taki modus życia wymaga przyjęcia i przestrzegania zasad moralnych również w dziedzinie ludzkiej seksualności. Nie jest to zadanie łatwe, ale w Polsce wciąż możliwe do realizacji. Kościół katolicki ma swoje stabilne zasady moralne stawiające ludziom wysokie wymagania w dziedzinie seksualności, jednak w duszpasterstwie nie wystarczy tylko o nich mówić, należy pokazać ścieżki ich realizacji, gwarantujące satysfakcję trwałą, a nie tylko chwilowe uczucie szczęścia³².

³⁰ Jan Paweł II. *Człowiek stworzony na obraz Boga. Katecheza środowa* (9.04.1986). W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Red. S. Dziwisz [i in.]. Watykan 1987 s. 259.

³¹ Tenże. *Człowiek – obraz Boży jako podmiot poznania i wolności. Katecheza środowa* (23.04.1986). W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 271.

³² Zob. W. Przygoda, K. Świąt, P. Rozpędowski. *Sexual Morality of Young Poles* s. 14.

Istotnym wyposażeniem ewangelizatorów w Polsce powinna być cnota pokory. Chyba nikt już nie ma wątpliwości co do tego, że epoka triumfalnego pochodu przez świat ludzi Kościoła z papieżem na czele skończyła się wraz z pontyfikatem Jana Pawła II. Teraz nadszedł czas pracy u podstaw nad odnową ludzi Kościoła z duszpasterzami na czele oraz czas dawania świadectwa w postawie pokory. Ta niemodna dzisiaj cnota powinna być na nowo przypomniana i mocno akcentowana w formacji uczniów Chrystusa, zwłaszcza w formacji przyszłych kapłanów. Czasem świetnie przygotowana akcja ewangelizacyjna nie przynosi oczekiwanych rezultatów³³. Św. Paweł pod względem inkulturacji doskonale przygotował swoje wystąpienie na Areopagu w Atenach (por. Dz 17,16-34). Wspomnił o ołtarzu poświęconym Bogu Nieznanemu, zacytował piękną myśl greckich poetów: „jesteśmy z Jego (Boga) rodu”. Efekt tej akcji był mizerny. Niestety, małoduszność, czyli brak otwarcia na działanie Ducha Świętego w słuchaczach, zniwelowała gorliwość ewangelizacyjną Pawła. W Chrystusa uwierzyło zaledwie parę osób, a Apostoł Narodów wrócił do Koryntu, którego mieszkańcy słynęli z rozwiązłości seksualnej. Ta grzeszność nie przeszkodziła im jednak w przyjęciu Ewangelii wskazującej, że w Chrystusie jest odkupienie i wybawienie ludzkości od wszelkiego grzechu. W rezultacie misyjnej działalności św. Pawła w Grecji mamy w Nowym Testamencie dwa listy do Koryntian i żadnego do Ateńczyków.

Z punktu widzenia teologii praktycznej szczególnie ważne do zastosowania od zaraz w ewangelizacji zwłaszcza młodzieży są: umiejętność cierpliwego i niekiedy długotrwałego słuchania ludzi młodych, towarzyszenie im w odkrywaniu sensu swego życia w świecie i powołania Bożego w Kościele, wysiłek poszukiwania języka zrozumiałego dla młodych i wizualizacji w ewangelizacji oraz wspieranie rozwoju środowisk życia chrześcijańskiego w pokoleniu młodych³⁴. Dotarcie do serc młodych z przesłaniem Ewangelii wymaga wejścia w ich doświadczenie życiowe, ich postrzeganie i rozumienie rzeczywistości, ich mocno zindywidualizowaną aksjologię i skomplikowane procesy decyzyjne. Młodzi chcą być kreatywnymi uczestnikami zachodzących przemian społecznych, kulturowych i religijnych. Dlatego nie wolno ich traktować jako biernych odbiorców programów czy strategii duszpasterskich tworzonych bez ich udziału. Jeśli jakiś duszpasterz lub świecki animator potrafi wejść w świat ludzi młodych, będzie w stanie postawić im również wysokie wymagania moralne konieczne dla ich rozwoju. Rezygnacja z tych wymagań, m.in. w sferze ludzkiej seksualności, prowadzi do nihilizmu aksjologicznego, banalizacji życia osobistego i społecznego, a ostatecznie do depresji

³³ Kiedyś opowiadał mi kolega – kapłan posługujący w diecezji Sankt Gallen w Szwajcarii, jak świetnie z wielkim trudem przygotował procesję Bożego Ciała, na której zjawilo się zaledwie 16 osób. W konsekwencji tej dezaprobaty jego wysiłków przez wiernych parafii, w której posługiwał już kilka lat, popadł w taką depresję, że ledwie uszedł z życiem.

³⁴ Zob. M. Fiałkowski, R. Sadlak. *Młodzi w Kościele. Inspiracje dla duszpasterstwa młodzieży w świetle posynodalnej adhortacji Christus vivit*. Opole 2021 s. 87-103.

i destrukcji osobowej. A zatem ludziom młodym należy stawiać wymagania moralne, ale trzeba to czynić zawsze z wyczuwalną miłością oraz z pozycji świadka dobrego, pełnego, radosnego i szczęśliwego życia.

Zmiany w zakresie filozofii i stylu życia, w sferze wiary i religijności, a zwłaszcza w postrzeganiu ludzkiej seksualności oraz rozumieniu istoty małżeństwa i rodziny skłaniają do postawienia pytania, jak człowiekowi żyjącemu w tym konglomeracie przeróżnych kryzysów społecznych i kulturowych można pomóc zbliżyć się do Boga? Należy podkreślić, iż dzisiaj człowiekowi ukształtowanemu w kanonie kultury zachodniej jest o wiele trudniej znaleźć swoją drogę do Boga niż w epokach wcześniejszych. Jedną z dróg prowadzących do Boga, którą niewątpliwie można zaproponować współczesnemu człowiekowi, jest droga miłosierdzia. W przekonaniu Franciszka miłosierdzie staje się kluczem do zrozumienia zarówno sensu duszpasterstwa, jak i skuteczności jego realizacji. Tylko duszpasterstwo ukierunkowane na realizowanie przykazania miłości Boga i bliźniego w prostocie, pokorze i przy użyciu ubogich środków może przynieść oczekiwane zbawcze owoce. Doświadczenie miłości Jezusa we wspólnocie ludu Bożego oraz wynikające z tego doświadczenia świadectwo miłości wobec bliźnich jawi się jako najbardziej wiarygodna droga nowej ewangelizacji, skierowanej nie tylko do ludzi ubogich i społecznie wykluczonych, lecz przede wszystkim do tych, którzy nie znają prawdziwego Boga i nie mają aktualnego uczestnictwa we wspólnocie Kościoła.

BIBLIOGRAFIA

- Anderson C.: *Cywilizacja miłości. Co każdy katolik może zrobić, by zmienić świat*. Tłum. J. Wocial. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM 2009.
- Bauman Z.: *Liquid Modernity*. Cambridge: Polity Press 2000.
- Benedykt XVI: *Przemówienie do uczestników I Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady do spraw Krzewienia Nowej Ewangelizacji* (30.05.2011). „L'Osservatore Romano” 32:2011 nr 7 s. 39-40.
- Boguszewski R.: *Stosunek Polaków do wybranych zjawisk i zachowań kontrowersyjnych moralnie. Komunikat z badań CBOS nr 165/2021*. Warszawa: CBOS 2021.
- Dawkins R., Dennett D., Harris S., Hitchens Ch.: *The Four Horsemen: The Conversation that Sparked an Atheist Revolution*. New York: Random House 2019.
- Eijk W.J.: *Niech Kościół ewangelizuje chatboty*. <<https://www.ekai.pl/prymas-holandii-niech-kosciol-ewangelizuje-chatboty/>> [dostęp: 24.05.2023].
- Fiałkowski M., Sadlak R.: *Młodzi w Kościele. Inspiracje dla duszpasterstwa młodzieży w świetle posynodalnej adhortacji Christus vivit*. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UO 2021.
- Franciszek: *Posynodalna adhortacja apostołska Amoris laetitia O miłości w rodzinie* (19.03.2016).
- Gil Tamayo J.M.: *Mój sąsiad, ten ateista. Papież i kwestia Boga w dzisiejszym świecie*. „L'Osservatore Romano” 34:2013 nr 1 s. 61-62.

- Jan Paweł II: *Człowiek – obraz Boży jako podmiot poznania i wolności. Katecheza śródowa* (23.04.1986). W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Red. S. Dziwisz [i in.]. Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1987 s. 269-274.
- Jan Paweł II: *Człowiek stworzony na obraz Boga. Katecheza śródowa* (9.04.1986). W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Red. S. Dziwisz [i in.]. Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1987 s. 257-262.
- Kalisz M.: *Sztuczna inteligencja – osiągnięcia, zagrożenia, perspektywy*. „Transformacje” 2020 s. 156-169 [dostęp: 24.05.2023 przez researchgate.net: Micha_Kalisz_transformacje_1-2_20201.pdf].
- Klausnitzer W.: *Drogi i bezdroża nowego ateizmu*. W: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*. Red. W. Przygoda, K. Świąś. Lublin: Wydawnictwo KUL 2013 s. 19-55.
- Kloch J.: *Wstrzymanie badań nad sztuczną inteligencją nie jest możliwe*. <<https://www.ekai.pl/ks-prof-jozef-kloch-wstrzymanie-badan-nad-sztuczna-inteligencja-nie-jest-mozliwe/>> [dostęp: 24.05.2023].
- Kowalczyk S.: *Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny*. Lublin: Wydawnictwo KUL 2011.
- Porada E.: *Małżeństwo we współczesnej kulturze. Koncepcja genderowa czy katolicka?* „Ate-neum Kapłański” 2014 t. 163 z. 1 s. 77-90.
- Przyczyzna W.: *Ewangelizacja*. W: *Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski. Lublin: TNKUL 2006 s. 254-257.
- Przygoda W., Świąś K., Rozpędowski P.: *Sexual Morality of Young Poles as a Challenge for Religious Education*. „Religions” 2023 14:277 s. 1-16. <<https://doi.org/10.3390/rel14020277>>.
- Przygoda W.: *Kryzys ideowo-aksjologiczny wyzwaniem dla Kościoła*. W: *Profesor – Mistrz – Przyjaciel. Księga jubileuszowa dedykowana ks. prof. dr. hab. Stanisławowi Kowalczykowi w 90. rocznicę urodzin*. Red. E. Balawajder, J. Charchuła, A. Jabłoński. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie 2022 s. 209-224.
- Rada Społeczna przy Arcybiskupie Poznańskim. *Oświadczenie „Transhumanizm a sztuczna inteligencja”*. <<http://archpoznan.pl/pl/oswiadczenie-rady-spoecznej-przy-arcybiskupie-poznanskim-transhumanizm-a-sztuczna-inteligencja-9-09-2022>> [dostęp: 24.05.2023].
- Soniewicka M.: *Transhumanizm to nowa forma wiary, gdzie nie ma miejsca na ludzką wolność*. <<https://klubjagiellonski.pl/2018/03/24/transhumanizm-nowa-forma-wiary-gdzie-nie-ma-miejsca-na-ludzka-wolnosc-rozmowa/>> [dostęp: 16.05.2023].
- Świąś K.: *The Moral Dimension of the Religiosity of Poles in an Era of Systemic Change*. „Rocznik Teologii Katolickiej” 2018 t. 17/1 s. 147-165.
- Weigel G.: *Jan Paweł II, nadzieja i współczesny sekularyzm*. W: *W poszukiwaniu człowieka w człowieku. Chrześcijańskie korzenie nadziei*. Red. S. Nowosad, A. Eckmann, T. Adamczyk. Lublin: TNKUL 2012 s. 189-206.

Streszczenie: Ewangelizacja w sensie ścisłym oznacza przekazywanie chrześcijańskiego orędzia niechrześcijanom. Jednak w znaczeniu szerszym oznacza głoszenie osoby, nauki i dzieła Jezusa Chrystusa wszystkim ludziom, również tym ochrzczonym i przynajmniej się do Kościoła. W tym opracowaniu chodzi o to drugie, szerokie znaczenie ewangelizacji. Ewangelizować można przy użyciu wielu metod i środków, ale zawsze należy brać pod uwagę kontekst społeczny i kulturowy adresatów

ewangelizacji. Kiedyś decydujące o rozwoju człowieka były wąskie kręgi kultury lokalnej. Dzięki rozwojowi mediów elektronicznych, zwłaszcza radia, telewizji, Internetu, a ostatnio także mediów społecznościowych, pewne trendy kulturowe bardzo łatwo zyskują zasięg globalny. Celem tego artykułu jest prezentacja korzeni współczesnej sytuacji kulturowej w społeczeństwach Zachodu. Przedmiotem analizy będzie następnie zjawisko zaniku wiary w Boga osobowego, rewolucyjne przemiany w antropologii, których konsekwencją jest kryzys życia małżeńskiego i rodzinnego. Finalnym elementem tego przedłożenia będą wnioski pastoralne dla Kościoła w Polsce jako podmiotu i organizatora współczesnej ewangelizacji.

Słowa kluczowe: ewangelizacja, kryzys kultury, ateizm, nowoczesne media, transhumanizm.